

## Oboje z Płocka zderzyli się w Ostrzeszowie



5 września na ul. Wojska Polskiego w Ostrzeszowie kierowca cysterny marki Renault Premium (44-latek z Płocka) zatrzymał się na czerwonym świetle. Nie zauważyła jadąca za nim 31-letnia kobieta, również mieszkanka Płocka, która nie zdołała zatrzymać swojego forda i wjechała w naczepę ciężarówki. Sprawczyńnię ukarano mandatem. Jako ciekawostkę trzeba dodać, że zbieżność miasta, z którego pochodzą oboje kierowcy, była zupełnie przypadkowa.



pierwszeństwa i uderzył w prawidłowo jadącego citroena, którym kierowała 37-letnia kobieta, również z naszego powiatu. 38-latkowi zatrzymano prawo jazdy; funkcjonariusze skierowali wniosek o ukaranie go do sądu.

## Na skrzyżowaniu

5 września na skrzyżowaniu ulic Anny Jagiellonki i Zygmunta Starego w Ostrzeszowie doszło do zderzenia dwóch samochodów - renault clio i citroena c4. 38-letni mieszkaniec pow. ostrzeszowskiego, kierując renault, nie ustąpił



## UCIERPIAŁA MOJA PSYCHIKA I SERCE

### Przeżycia ofiary oszusta matrymonialnego

Dokończenie ze str. 1.

Mimo że Adam odnajdywał się w każdej sytuacji i na każdy temat miał dużo do powiedzenia, coraz częstsze wyjazdy do Gliwic zaczęły budzić podejrzenia kobiety. Kiedy kolejny raz zamiast przyjechać wystąpił jej swoje zdjęcie ze szpitala (podobno miał kłopoty ze zdrowiem), postanowiła działać. - Upewniłam się, gdzie dokładnie miał leżeć, zdobyłam się na to, by zadzwonić do szpitala. Nikt taki nie był tam przywieziony ani nie był teraz leczony - opowiada Estera. Wątpliwości były coraz większe. Kobieta zdecydowała, że sprawdzi swojego partnera w Internecie. Trafiła na portal o oszustach matrymonialnych... - Skontaktowałam się z jego byłą żoną i dowiedziałam się prawdy, uświadomiła mi też, że Adam od roku spotyka się z jeszcze jedną kobietą. Ale coś przeczuwałam i zanim mi to powiedzia-

ła, zaraz po incydencie ze szpitalem spakowałam go i wyrzuciłam z domu - mówi Estera. - Jeżeli chodzi o straty - materia. - Jeżeli chodzi, ponieważ jestem bardzo ostrożna, to on płacił za wiele rzeczy i choć był, jak zdążyłam zauważyć, ograniczony finansowo, nie pożyczkał ani nie pożyczał pieniędzy. Jedyną najgorszą jest, że uciekła moja psychika i serce... A przecież wcześniej prosiłam go, żeby, jeżeli nie ma poważnych i uczciwych zamiarów, odszedł, bo miałam już swoje problemy i ciężko będzie mi udźwignąć miłosny zawód. Odezwały się także inne kobiety. Okazało się, że oszukanych przez Adama B. jest znacznie więcej. Niektóre, oprócz przeżycia rozczarowania, straciły także spore sumy pieniędzy. Estera i była żona mężczyzny wystąpiły niedawno w programie telewizyjnym, by przestrzec jak najwięcej kobiet.

Niektóre dzięki ich odważnej reakcji (i grupie, którą prowadzą na portalu społecznościowym) zaczęły dalszą społeczność z mieszkaniem w Gliwicach. Estera sprawdziła mężczyznę także na policji, okazało się, że jest recydywistą. Wydawać by się mogło, że kobieta zrobiła oszustwa, a nie sprawce. - Najbardziej przerażała mnie historia spotkała się także z nieprzychylnymi reakcjami i komentarzami. „Jak mogłaś dać się tak oszukać?”. „Naiwne kobiety same są winne”. „Ja od razu poznałabym oszusta” - czytała w Internecie. Przykre, że w naszej mentalności ciągle funkcjonuje stereotyp, według którego winą obarcza się ofiarę, a nie sprawcę. Dzięki reakcji i odwadze wielu kobiet, przeciw Adamowi B. toczy się postępowanie. Maria Szmatuła

## NIEPOKOJĄCO ŚMIERDZIAŁO GAZEM

Dokończenie ze str. 1.

Po pewnym czasie okazało się, że przyczyną całej sytuacji jest tzw. nawaniacz. Tę substancję zapachową dodaje się do bezwonnego gazu w celu łatwiejszego wykrycia nieszczelności, ma ostrzegać przed zagrożeniem. Sama w sobie nie jest niebezpieczna. Koło się zamknęło - charakterystyczna woń pochodziła jednak z cystern, wydostawała się z automatycznych odpowietrzników. Prawdopo-

dobnie wcześniej wagony przewoziły jakiś gaz, po którym, na szczęście, został jedynie niegroźny, choć niepokojący zapach. Wszyscy odetchnęli z ulgą. (r)

dobnie wcześniej wagony przewoziły jakiś gaz, po którym, na szczęście, został jedynie niegroźny, choć niepokojący zapach. Wszyscy odetchnęli z ulgą. (r)



## Nieuważny 13-latek



Do tego zdarzenia doszło 5 września w Doruchowie. 13-letni chłopiec, jadąc rowerem po chodniku, uderzył w stojącego peugeota. Kierująca autem - 31-latką z pow. ostrzeszowskiego, zamierzała wyjechać z posesji i zatrzymała się, by przepuścić inne samochody, znajdujące się na „głównej” drodze. Na szczęście młodemu rowerzyście nic się nie stało.

## 997 POLICJA

### Podsumowanie działań NURD

4 września policjanci z wydziału ruchu drogowego po raz kolejny przeprowadzili na drogach powiatu działania NURD. Zwracali szczególną uwagę na pieszych i rowerzystów. Okazało się, że i kierowcy mieli problem z właściwym zachowaniem przed przejściem dla pieszych. Najwięcej wykroczeń popełnił jednak 20-letni mężczyzna, który próbował przejść przez jezdnię w miejscu niedozwolonym. Mundurowi ukarali również 7 rowerzystów i 11 kierowców.

### Miał przy sobie 100 tabletek ecstasy

Policjanci z posterunku w Mikstacie zatrzymali do kontroli 17-letniego rowerzystę - okazało się, że chłopak miał przy sobie 100 tabletek ecstasy.

Mieszkaniec naszego powiatu dmiesiąc zachowywał, dlatego funkcjonariusze nabrali podejrzeń, że może on być pod wpływem środków odurzających. 17-latek powiedział mundurowym, że tabletki były tylko i wyłącznie na jego użytek. Trwa dochodzenie w tej sprawie. Do zatrzymania doszło 21 sierpnia.

### Stracili „prawko” za prędkość

W miniony weekend dwóch kierowców straciło prawo jazdy za szybką jazdę w terenie zabudowanym. 7 września w Turzu 23-letni mieszkaniec pow. ostrowskiego, kierując peugeotem, przekroczył prędkość aż o 61km/h. Dwa dni później w Czajkowie kierowca bmw (26-letni mieszkaniec pow. ostrzeszowskiego) pędził w terenie zabudowanym z prędkością 103km/h. Mężczyźni oprócz tego, że pozbyli się „prawka” na trzy miesiące, otrzymali po 500 złotych mandatu i 10 punktów karnych.

## Ogień w kontenerze



9 września w pobliżu cmentarza w Ostrzeszowie przechodnie zauważyli dym unoszący się z kontenera na śmieci. Na miejsce wezwano strażaków, którzy sprawnie ugasiли ogień. Prawdopodobną przyczyną pożaru było wrzucenie do śmietnika tłącego się znicza.

## ŁÓDŹ RATOWNICZA DLA KOBYLOGÓRSKICH STRAŻAKÓW OCHOTNIKÓW

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kobylej Górze postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i rozpoczęli internetową zbiórkę funduszy - chcą kupić łódź do ratownictwa wodnego. Potrzebują 12 tysięcy złotych, by móc jeszcze lepiej dbać o bezpieczeństwo, życie i zdrowie mieszkańców.

stwu, że warto na nich postawić. Łódź ta nie będzie służyć jedynie w gminie Kobyla Góra. - Staramy się patrzeć globalnie. Jesteśmy jednostką wspierającą, więc zdarzenia, w których uczestniczymy, dotyczą nie tylko naszej gminy, ale również całego powiatu - dodaje Kolasa. Kobylgórskich ochotników wesprze można na stronie www.pomagam.pl/lozdlaospkg, do czego zachęcamy. Katarzyna Przybysz

Z roku na rok wzrasta liczba turystów, którzy wybierają okolice kobylgórskiego zalewu jako miejsce odpoczynku. Niestety, co za tym idzie, powiększa się również liczba wypadków w wodzie. - Jesteśmy świadomi, że kolejne lata wymusiłyby na nas, kupno takiej łodzi, dlatego chcemy zrobić to teraz, na spokojnie. Nasza jednostka wchodzi w skład Krajowego Specjalizującego się w ratownictwie wodno-ładowym. W tej chwili spełniamy minimum, które wynika z przepisów, ale chcemy się rozwijać i przez to potrzebujemy więcej sprzętu - mówi Łukasz Kolasa z OSP Kobyla Góra. Ochotnicy ogłosili zbiórkę w Internecie, mimo że, jak podkreślają, zawsze mogą liczyć na wsparcie gminy. Chcą odciążyć urząd i pokazać swoją inicjatywę, uświadamiając społeczeń-

**CSK CENTRUM SZKOLENIA KURSOWEGO**  
Aktualnie prowadzi nabór na kursy:  
1. Kierowca wózków jezdniowych podnośnikowych oraz ładowarki teleskopowe.  
2. Spawanie MAG, TIG, elektroda otulona, gazowe.  
3. Przedłożenie certyfikatów spawalniczych.  
4. Obsługa kasy fiskalnej.  
Spotkanie informacyjne 14.09.2018 r. godz. 15, Warsztaty ZS nr 2 w Ostrzeszowie tel. 693-615-517 email: biuro@csk-szkolenia.pl